

# **Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 13**

## **1 Koryntian 3 i 4, odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe**

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 13, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, 1 Koryntian 3 i 4.

No cóż, dołączcie do mnie w naszej podróży przez 1 Koryntian. Jesteśmy w notatniku numer 7 i jesteśmy na; zaczynając od strony 57, aby przejrzeć i poprowadzić nas do strony 58 aż do końca tego rozdziału.

Mamy kilka bardzo istotnych kwestii do omówienia, kontynuując rozdziały od 1 do 4, szczególnie teraz w rozdziale 2, i może nam to zająć trochę więcej czasu, niż wydaje się właściwe dla tych rozdziałów. Oczywiście, moglibyśmy zająć wieczność, aby przebrnąć przez Księgę 1 Koryntian, ale są pewne bardzo ważne kwestie, które Paweł przedstawia na temat swojego autorytetu i natury ewangelii, która się pojawia, szczególnie w rozdziale 2, na które zamierzam poświęcić trochę czasu z wami. Więc chcę się upewnić, że wytrwacie tutaj podczas tej podróży przez 1 Koryntian.

Zastanawiałem się też, czy gdybyśmy byli w normalnej klasie i wchodzili do niej, żeby uczyć. Zawsze miałem zwyczaj zaczynać zajęcia modlitwą, zazwyczaj mając kogoś w klasie lub mnie. W tym względzie jest trochę inaczej w Internecie.

Nie traktuję modlitwy jako przesądu; to znaczy, jeśli się modlimy, wszystko będzie lepsze niż gdybyśmy się nie modlili. Zawsze się modlę, przygotowując te wykłady. Jestem pewien, że modlicie się, gdy je audytujecie i robicie własne badania, i myślę, że to właśnie ten schemat będzie się powtarzał w miarę postępów.

Założmy, i myślę, że słusznie, że kąpiemy naszą pracę w modlitwie. Modlitwa nie jest skrótem do ciężkiej pracy interpretacji, ale jest dla nas oczywiście ważną rzeczą, aby pokłonić się przed Bogiem i przyznać, że jesteśmy niedoskonałymi stworzeniami i że potrzebujemy Boga, aby pomógł nam się skupić, Boga, aby pomógł nam trzymać się zadania, które nam dał do wykonania i aby nas w tym uzdolnił. Biblia zapewnia nas, że tak jest, chociaż nie zawsze to rozpakowuje i wyjaśnia dokładnie w sposób, w jaki chcielibyśmy wiedzieć.

Przejdźmy zatem do strony 57, a jesteśmy w punkcie B w środku strony. Paul ocenia problem podziału, który według domostwa Chloé istniał w kościele w Koryncie. Nie sądzę, abym musiał powtarzać, że ten problem podziału jest wyjaśniany, jak omawialiśmy w poprzednim wykładzie, jako problem konkurencyjności między nauczycielem a uczniami, między autorytatywnym nauczycielem a społecznością.

Podchodzili do spraw z konkurencyjnością i lojalnością wobec pewnych nauczycieli, którzy tworzyli podziały, ponieważ działali w świecki sposób, zgodnie z 1 Koryntian 3. A Paweł wchodzi i radzi sobie z tym. Przedstawiam to tutaj nieco inaczej, aby śledzić, co moim zdaniem jest logiką tego fragmentu. Przede wszystkim, gdy ocenia ten problem i ocenia problem podziału, wskazuje, że była to pseudoludzka mądrość.

Wyjaśniliśmy ci, i mam nadzieję, że być może udało ci się przeczytać część materiału Bruce'a Wintera na temat tego, co to oznacza. Ma to związek z sofistycznym podejściem do zrozumienia, które było częścią Koryntu Rzymskiego i które samo w sobie stworzyło podziały z powodu konkurencyjności różnych poglądów. Odnosi się do ludzkiej dumy od 26 do 31.

Koryntianie muszą pamiętać, że nie byli tak wyniośli i potężni, kiedy zostali nawróceni, chociaż byli niektórzy potężni i prawdopodobnie bogaci ludzie, którzy byli zaangażowani w ten wczesny koryncki kościół, ale większość z nich nie należała do tej kategorii. A nawet tym, którzy byli, przypomina się, że to nie mocą ani siłą, ale łaską Bożą i Duchem Bożym prawda posuwa się naprzód. Trzecią rzeczą na stronie 58 jest to, że podzielone postawy nie były w stanie właściwie ocenić pierwotnej postugi Pawła z Koryntianami.

Uważali, że nie był taki gorący, gdy do nich przyszedł, ponieważ nie przyszedł do nich ubrany w rzymski status społeczny Koryntu i oczekiwania wobec nauczycieli, jakie mieli w swojej kulturze. Wydawał się słaby, ale w jego słabości była jego siła. I Paweł przypomina im o tym w rozdziale 2, wersetach od 1 do 5. Następnie czwartym elementem omawiania tych podziałów, w środku strony 58, jest podział, który wynika z niedoceniań źródła i autorytetu przesłania Pawła.

Teraz, dla mnie, 26 do 16 jest bardzo, bardzo, bardzo sednem odpowiedzi Pawła na opór Koryntian. Oni sprzeciwiali się Pawłowi. Spoglądamy wstecz i czcimy Pawła jako apostoła, ale dla nich Paweł był współczesnym, a ponieważ nie ubierał się w struktury społeczne, których oni chcieli, nie postrzegali go tak wysoko, jak my, patrząc wstecz.

I oni po prostu odpychali Pawła, nie zgadzając się z nim i nie okazując mu szacunku, na jaki zasługiwał jako apostoł. Mówili Pawłowi, cóż, co sprawia, że myślisz, że masz właściwe spojrzenie na całą tę nową wiadomość o chrześcijaństwie? Co sprawia, że jesteś o wiele lepszy od reszty z nas? Talbot w tym momencie wlewa Pawła w tryb nauczyciela śródziemnomorskiego, a Paweł w 26 do 16, jak wkrótce zobaczymy, miał ezoteryczny element w swoim nauczaniu. Ale Paweł nie był nauczycielem rzymskiego statusu społecznego, którego chcieli ci ludzie.

Podchodził do tego z perspektywy boskiego objawienia. Bóg objawił prawdę. Paweł dzielił się tą prawdą, a Koryntianie musieli uznać, że to był autorytet.

Nie chodziło tyle o Pawła, ile o przesłanie, które Paweł przekazał, które Bóg dał Pawłowi i zatwierdził, że powinni słuchać i zważać na to, co Paweł miał im do przekazania. Teraz Paweł objawia naturę mądrości ewangelii w rozdziałach 26–16, ale szczególnie w rozdziałach 26–9. Zauważysz, że w postępie mojego konspektu teraz rozpakowuję rozdziały 26–16 w tekście. Chciałbym ci je przeczytać, ale ponieważ nasze wykłady są tak długie, pozwolę ci się zatrzymać i przeczytać je, jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś przed rozpoczęciem dnia.

W rozdziałach od 26 do 9, na dole strony 58, Paweł ujawnia naturę mądrości ewangelii. I tak, muszę to przeczytać. Posłuchaj rozdziałów od 6 do 9. Przyjmiemy to w mniejszych kęsach.

Czytam z NIV z 2011 r. Mówimy jednak o przesłaniu mądrości. Mądrość pojawia się 21 razy w rozdziałach od 1 do 4. Oto dobra mądrość, rozumiesz? Jest dobra mądrość.

Istnieje mądrość światowa. Mamy mądrość w rywalizacji. Którą mądrość wybierzesz? Paweł mówi, że jednak głosimy przesłanie mądrości wśród dojrzałych, ale nie mądrość tego wieku.

Dobrze, teraz skonstrastujemy mądrość. Albo władców tego wieku, którzy zmierzają do niczego. Nie, ogłaszamy mądrość Boga tajemnicą, zgromadzeniem, tajemnicą, która została ukryta i którą Bóg przeznaczył dla naszej chwały zanim zaczął się czas.

Żaden z władców tego wieku nie zrozumiał tej tajemnicy. Bo gdyby ją zrozumieli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały. Nie zrozumieli jej.

Jednakże, jak jest napisane, czego oko nie widziało, czego ucho nie słyszało i czego umysł ludzki nie pojął, to przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. Powiem najpierw, że werseł 9 nie ma nic wspólnego z niebem. Ten werseł jest często chwytny i stosowany do idei naszego pójścia do nieba, czegoś, co Bóg przygotował dla tych, którzy Go miłują.

To nie o tym mówi tutaj Paweł. Nie mówi o niebie. Mówi o informacji.

Mówi o treści objawienia. Teraz spójrzmy trochę bardziej na 2:6 do 9. Dół strony 58.

Klucz do zrozumienia 2:6 do 16 tkwi w identyfikacji niektórych zaimków i antecedentów. Do wersełu 6, a następnie po wersecie 16, zaimki są wyraźnie w drugiej osobie. Wy, Koryntianie.

Ty, ty, ty. Ale kiedy chodzi o 2 do 6 do 16, przechodzi na pierwszą osobę liczby mnogiej. My.

Teraz moglibyśmy być całą wspólnotą chrześcijańską, ale w 2:6 do 16 marginalizuje się tych chrześcijan, którzy nie rozumieją Bożego przesłania do nich. Niektórzy sugerują, że zaimki w 2:6 do 16 są przede wszystkim skupione na Pawle i jego wspólnocie, głównie wspólnocie apostołskiej, ponieważ to oni są tymi, przez których Bóg przekazuje prawdziwe przesłanie i używa ich do komunikowania tego przesłania. To było wydarzenie objawienia i chcę ci to pokazać w przepływie tego fragmentu.

Więc będę myślał o „my” w 6 do 16 jako o społeczności apostołskiej. To nie jest byle kto. I dlaczego tak jest? Ponieważ Paweł odpowiada na ten opór Koryntian, dlaczego Paweł uważa, że jest taki mądry? Skąd Paweł myśli, że ma autorytet, aby zdefiniować przesłanie? Odpowiedź Pawła dla nich jest taka, że Bóg objawił to przesłanie apostołom i dał im odpowiedzialność, aby podzielili się tym przesłaniem ze społecznością.

Uważam, że to jest sposób myślenia, który musimy mieć. A w toku rozdziałów od 1 do 4, zajmuje się tym podziałem. Zajmuje się problemem nieodpowiedniego odbioru przesłania krzyża i ich oporem wobec Pawła i jego postugi.

Potem przychodzi od 6 do 16, dokładnie w środku rozdziałów od 1 do 4 i jasno daje do zrozumienia, że to nie jest przesłanie Pawła. To przesłanie Boga. To nie jest błyskotliwy pomysł Pawła.

To prawda objawiona, nawet jeśli użyjemy technicznego terminu objawienie, jak zobaczymy w wersecie 10. Tak więc w wersecie 2, 6 do 9, pierwsza osoba liczby mnogiej, pierwsza osoba, używana jest w całym fragmencie — w wersecie 6, wersecie 7, wersecie 10, wersecie 12, wersecie 13, wersecie 16.

Nie jest używane przed ani po. Zawsze jest to zaimek drugiej osoby. To Paweł i wspólnota koryncka, ale tym razem to my .

I myślę, że to my przekazujemy przesłanie społeczności korynckiej, która jest społecznością apostołską. 3:1 i 2:6 wydają się być ze sobą powiązane i sugerują, że zaimki w 2, 6 do 16 albo odnoszą się do Pawła i jemu podobnych, to znaczy autorów pism świętych, apostołów i proroków Boga, narzędzi Boga do objawiania boskiej mądrości, albo odnoszą się przede wszystkim do samego Pawła z pokorną uprzejmością liczby mnogiej dla towarzyszy Pawła, my . Ale sednem sprawy jest to, że Paweł stoi tutaj w bardzo realnym sensie i broni swojego prawa do definiowania przesłania, swojego prawa do głoszenia przesłania i swojego prawa do oczekiwania, że Koryntianie zgodzą się na nauczanie Pawła i nie będą się sprzeciwiać.

Natura ewangelii lub mądrości, strona 59, jest taka, że jest ona przyjmowana tylko w wersecie 6 przez duchowych lub dojrzałych. Jeśli zauważysz, w 2, 6, jest powiedziane, że jednak mówimy przesłanie mądrości wśród dojrzałych. W 2, 6, chcę tylko zwrócić twoją uwagę na słowo, ale mówimy przesłanie mądrości wśród dojrzałych.

Pochodzi od słowa teleos . Teleos , masz słowo teleology, co oznacza patrzenie w dół w przyszłość. Masz nawet słowo teleskop z tego konkretnego słowa.

Ale to zmierza ku końcowi czegoś. Koniec zrozumienia to dojrzałość wśród dojrzałych.

Nie używa słowa duchowy. Wersja w NIV mówi wśród dojrzałych. Widzisz, nie mówi duchowy.

Powinienem był go zachować; to kolejne z tych miejsc, w których ważne jest zobaczenie kontinuum wersji i sposobu ich tłumaczenia. Jestem całkiem pewien, że kiedy patrzę na NRSV tutaj, przepraszam, muszę poświęcić czas, aby do niego zajrzeć; powinienem był go mieć otwartego. Jednak wśród dojrzałych używa tego samego słowa, dojrzały.

Ale jeśli dobrze pamiętam, sądzę, że King James Version mogło użyć słowa duchowy. Stąd pewien stereotyp z 2:6, ale ma to związek z dojrzałością i pełnym wzrostem. Duchowość pojawia się nieco później w 2:15 i tam o niej porozmawiamy.

Natura mądrości ewangelii jest opisana w wersetach od 7 do 9. Czym właściwie jest ta mądrość ewangelii? Cóż, to mądrość Boga, jak nam mówi. Dałem wam, w istocie, mały diagram tam na środku strony 59, uproszczony. Mówimy o mądrości w wersecie 7, ale mówimy o mądrości Boga w tajemnicy, która została objawiona, i tak dalej, i tak dalej.

Zauważ, jaki rodzaj mądrości jest w zarysie. To mądrość Boga. Zauważ akapit w tabeli. To mądrość w tajemnicy.

Musterion to termin techniczny w Nowym Testamencie oznaczający objawienie przez Boga rzeczy, które rozwijają się w ciągu pierwszego wieku z Jezusem, wraz z przyjściem kościoła jako bytu, który ma być bytem, przez który Bóg nadal przekazuje ewangelię światu. W pewnym sensie jest to zmiana z narodu Izraela do kościoła. Nie jest to zniesienie Izraela w żadnym sensie, ale połączenie z tym nowym bytem, który nazywamy kościołem.

To tajemnica. To święta tajemnica, dotąd ukryta, ale teraz ujawniona. Wychodzi na powierzchnię.

To tajemnica, która została ukryta, którą Bóg z góry przeznaczył. To coś, co Bóg wiedział nawet od założenia świata, ale to tajemnica, której władcy nie znali. Teraz użycie władców tutaj jest jedynie zabiegiem retorycznym, aby powiedzieć, że inteligencja świata.

Oni tego nie zrozumieli. To zostało ogłoszone. Oni tego nie zaakceptowali.

Nie poszli za tym pomysłem. Ale interesującą częścią tego, jak to płynie, jest to, że żaden z władców tego wieku nie zrozumiał. Gdyby wiedzieli, nie ukrzyżowaliby Pana.

To niesamowite stwierdzenie, prawda? Nie rozumieli wtargnięcia Boga do historii Ziemi. Jednak, jak jest napisane, i oto pojawia się to interesujące małe zdanie, na które zwróciłem ci uwagę przed chwilą, oko nie widziało, ucho nie słyszało, umysł ludzki nie pojął. Nie weszło do umysłu człowieka jako stare formalne tłumaczenie.

Ludzki umysł nie pojął rzeczy, które Bóg przygotował dla tych, którzy Go kochają. Wspomniałem ci, że ten fragment jest często podchwytywany, rozwijany i stosowany do idei nieba, ale nie ma on absolutnie nic wspólnego z niebem. Co ma wspólnego z? Ma związek z, oto nadchodzi, wolałbyś mieć słowo niebo po tym, słowie epistemologia.

Epistemologia. To wielkie słowo określające, jak wiemy, co wiemy, co właściwie wiemy, jakie są źródła naszej wiedzy i jaka jest natura naszej wiedzy. Cóż, spójrzmy na to, co mamy. Epistemologia ma związek ze wszystkimi tymi kwestiami dotyczącymi wiedzy.

Żadne oko nie widziało. Istnieje droga empiryczna: oko. Żadne ucho nie słyszało, inna droga empiryczna.

Nie weszło to do umysłu człowieka. Żaden ludzki umysł tego nie pojął. W formalnym rozumieniu epistemologii, w źródłach wiedzy, masz źródło zmysłów, oczu, uszu i dotyku.

Masz źródło rozumu, umysł. Mogę być dziś w domu i nagle może spaść deszcz z Florydy. Nie muszę patrzeć na zewnątrz, żeby zobaczyć deszcz.

Nie muszę wychodzić na zewnątrz, moknąć i mówić: o, pada deszcz. Jeśli słyszę to na dachu, mogę wywnioskować z dźwięku, że pada deszcz. Ten racjonalny aspekt, zmysły i rozum to drogi, których ludzie używają, aby uzyskać dostęp do wiedzy.

Ludscy władcy świata używają swoich zmysłów. Byli racjonalni, ale nadal tego nie rozumieli. Dlaczego? Dlaczego tego nie rozumieli? Ponieważ nie mogli.

Aby przekonać Boga, musisz podjąć pewne kroki, które mogą cię tam zaprowadzić. Na przykład Psalm 19 jest znanym psalmem. Niebiosy głoszą chwałę Boga.

Firmament ukazuje dzieło jego rąk. Dzień w dzień wypowiada mowę. Noc ukazuje jego chwałę.

I myślimy, no cóż, ateista powinien móc wyjść na zewnątrz, spojrzeć w niebo i wiedzieć, że jest Bóg. Nie, ateista wychodzi na zewnątrz, potrząsa pięścią w niebo i mówi, jeśli jest Bóg, uderz mnie, i arogancko odchodzi żywy. Widzisz, to nie patrzenie w niebo i cuda naszego wszechświata prowadzi nas do zrozumienia, że jest Bóg.

To patrzenie na niebo i cuda wszechświata z perspektywy, że istnieje Bóg i że to stworzył i że to ukazuje jego chwałę. Bóg przygotował to wszystko dla nas, ale Bóg przygotował dla nas coś jeszcze. Pod koniec wersetu 9 jesteśmy w dylemacie.

Mówi, że żadne oko nie może widzieć, żadne ucho nie może słyszeć i żaden z empirycznych sposobów ani zmysłów nie może nam tego dać. Nie może to wejść do ludzkiego umysłu. Rozum nie może nam tego dać.

A swoją drogą, innym aspektem epistemologii formalnie jest to, co jest znane jako intuicja. Intuicja nie jest tym, co macie, panie. Intuicja, w sensie religijnym, jest czymś, co się pojawia i czego nie da się wyjaśnić z żadnego innego źródła niż pewnego rodzaju boska inicjacja.

Nie weszło do serca człowieka. Ci władcy tego nie mają. Rzeczy, które Bóg przygotował dla tych, którzy go kochają.

Cóż więc Bóg przygotował dla tych, którzy Go kochają? W tym kontekście jest to krzyż. Jest to mądrość Boga na krzyżu i w Chrystusie. To jest odniesienie.

Werset 10 w następnej jednostce uwalnia nas od dylematu niewiedzy. Pozwólcie, że przedstawię to wam w inny sposób i chciałbym, żebym w tym momencie dołączył wykres do notatek, ale tego nie zrobiłem. Więc pozwólcie, że dam wam jego obraz.

Wyobraź sobie moją rękę tutaj. Wiesz, nie mogę zrobić tego tak ostro, a wychodzi tutaj. Otwarty trójkąt.

Dobrze. Bóg wszedł, a ten otwarty trójkąt reprezentuje całą stworzoną rzeczywistość. Wszystko, co kiedykolwiek zaistniało.

Właśnie tutaj Bóg w wieczności przeszłości tworzy świat. Na świecie umieszcza Adama i Ewę w ogrodzie. Daje im tylko jedno przykazanie negatywne, a mianowicie: nie jedzcie z drzewa poznania dobra i zła.

A swoją drogą, jak nazywało się to drzewo? To nie było drzewo emocji. To nie było drzewo czego myślisz? To było drzewo poznania dobra i zła. Coś, co ustanowił Bóg.

Nie jedz z tego drzewa. Jedno polecenie i nie mogli tego zrobić. Nie będziemy teraz wchodzić w szczegóły w Genesis, tak jak nam to przedstawia, ale nie mogli tego zrobić.

Zgrzeszyli. Grzech oznacza po prostu przekroczenie objawionej woli Boga. Złamali to, czego Bóg powiedział, aby nie czynić, i tak to zrobili.

Wiedzieli, że to zrobili, ponieważ nagle uświadomili sobie, co było nie tak. Zdali sobie sprawę, że nie są tym, kim Bóg chciał, aby byli, a kiedy Bóg przyszedł do ogrodu, ukryli się, ponieważ bali się tej konfrontacji. Bóg wygnał ich z ogrodu i to ustanowiło to, co nazywamy upadkiem.

Mamy stworzenie. Upadliśmy, prawdopodobnie niedługo po tygodniu stworzenia i stworzeniu Adama i Ewy, upadli. Dobrze, więc mamy resztę historii.

Reszta historii, ale to, co się wydarzyło, jest takie. Kiedy próbujemy spojrzeć wstecz na Boga, po prostu wyobrażamy sobie, że to wszystko stworzyło rzeczywistość. Oto Bóg tutaj.

Próbujemy powrócić do Boga. Za każdym razem, gdy próbujemy powrócić do Boga, uderzamy w ścianę. Nazywa się to upadkiem i kieruje nas w inne strony, tak że nie możemy odpowiednio dotrzeć do Boga, tak jak Adam i Ewa mogli dotrzeć do Boga w pierwotnym ogrodzie.

Upadek stworzył problem zniekształcenia, problem odchylenia. Ten fragment tak naprawdę powie nam, jak to przezwyciężyć. Jak przezwyciężyć niemożność dotarcia do Boga? Jak przezwyciężyć nieznaną woli Boga i tego, czego Bóg chce? Cóż, pojawia się to w wersecie 10.

Spójrz, co tu jest napisane. Co to jest? To jest odniesienie do tych rzeczy mądrości Boga, rzeczy, których świat nie wie, ale Bóg co uczynił? To są rzeczy, które Bóg ma, i jest to słowo, objawione nam przez jego ducha. Po raz kolejny pamiętaj, że to jest przeprosiny Pawła.

Jego przeprosiny wobec Koryntian polegają na ustanowieniu jego nauczania jako autorytatywnego nauczania. Nie Pawła jako autorytetu, chociaż nim jest, ale nauczania Pawła jako autorytetu. Dlaczego jest to autorytet? Ponieważ Bóg mu go dał.

On i jego wspólnota apostołska są pojazdem, przez który objawiona prawda przyszła na świat. Przedtem, gdy patrzyliśmy na Boga, otrzymywaliśmy zniekształcenie, otrzymywaliśmy odchylenie, ale słowo Boże jest, jak gdyby, parasolem nad trójkątem, tak że gdy potrzebujemy wiedzieć o Bogu, możemy zwrócić się do słowa Bożego. Teraz jest jeszcze trochę zniekształcenia, ale nie tutaj; jest tutaj.

Nadal mamy mentalny efekt upadku, a Bóg włączył to do nas, jako stworzonych na Jego obraz, do świata, w którym czasami mamy różnorodność wśród wierzących



ludzi, i pracujemy nad tym, i żyjemy z tym aż do eschatonu. Ale faktem jest, że kiedy mówi, że żadne oko nie widziało, żadne ucho nie słyszało, nie weszło to do umysłu człowieka, rzeczy, które Bóg przygotował dla tych, którzy Go kochają, Bóg to objawił, ponieważ nie będzie tego bez tego objawienia, bez słowa Bożego, bez nauczania pism. Jesteśmy na morzu bez wiosła.

Nie mamy sposobu na manewrowanie. Nie mamy sposobu na kierowanie naszymi ścieżkami. Pisma święte są podstawą naszej epistemologii.

Bez tego jesteśmy zgubieni. Nie mamy żadnej drogi, którą moglibyśmy pójść. Pozwólcie, że użyję prostej ilustracji, która mam nadzieję, zostanie wam przekazana.

Powiedzmy, że miałeś wybór. Oto twój wybór. Możesz spędzić 24 godziny z Jezusem sam na sam i nie musisz uczyć się mówić po grecku.

Będzie mówił po angielsku lub w jakimkolwiek innym języku. Masz 24 godziny z Jezusem. Hej, możesz nawet mieć dyktafon.

Dam ci filmik. Zrób z tego idola. Możesz mieć dyktafon.

24 godziny. Możesz wybrać to, 24 godziny z Jezusem, nawet z magnetofonem, albo możesz wybrać to, Słowo Boże. Teraz, z 24 godzinami z Jezusem, to wszystko, co dostajesz.

Albo to. Co byś wolał? Śmiem twierdzić, że jeśli masz zdrowy rozsądek, weźmiesz Biblię i całe ryzyko i walkę, które są związane z próbą jej zrozumienia. Bo jeśli masz 24 godziny nawet na taśmie, to nie odpowie to na wszystkie twoje pytania.

Gdy tylko Jezus powie „żegnaj”, będziesz miał tysiąc pytań, na które nie uzyskasz odpowiedzi. Gdzie więc znajdziesz odpowiedzi? Chcę ci powiedzieć, że wszystko, co musisz wiedzieć, jest zawarte w Piśmie Świętym, nie jako tekst dowodowy, ale jako sposób myślenia, jako światopogląd, jako przewodnik po tym, jak myśleć o kwestiach życiowych. Bez Biblii jesteśmy zgubieni na morzu.

Czy Biblia jest ważna? Lepiej, żebyś w to uwierzył. A ponadto, w kulturze kościelnej Biblia musi być widoczna. W ostatnich dekadach niektórzy ludzie w naszej kulturze uczepili się terminu bibliolatria.

Nie wciskaj mi Biblii. To bibliolatria. Czcisz Biblię.

Cóż, przypuszczam, że ktoś mógłby to zrobić w jakiś dziwny sposób. Ale faktem jest, moi przyjaciele, że bez Pisma Świętego nie macie żadnej wiedzy. Nie macie żadnego uzasadnienia dla swoich przekonań.

Nie masz żadnego przewodnika po swojej etyce. Nie rozumiesz, kim jesteś w Słowie Bożym. O tym jest rozdział 2:6-16.

Paweł mówi Koryntianom, że ich zrozumienie przesłania jest błędne. Ich podziały są światowe. Autorytet Pawła, aby im to powiedzieć, wynika z tego, że jest posłańcem Boga.

On jest narzędziem, które przekazuje to objawienie w kategoriach, aby ich nauczać, a oni muszą słuchać. Mamy więc dylemat w 6-9. Dylemat ten jest rozstrzygnięty w wersecie 10.

Bóg objawiony. W wersetach 10-13 Paweł stwierdza, że jego mądrość została otrzymana przez boskie objawienie. Posłuchaj 10-13.

Przeczytaliśmy już 10a. To są rzeczy, które Bóg objawił nam przez swojego Ducha. Zauważysz, że NIV z 2011 r. zaczyna się nowym akapitem 10b.

Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga. Bo któż zna myśli człowieka, prócz jego własnego ducha? Podobnie i myśli Boga nikt nie zna, prócz Ducha Bożego — 10 b.

To, co otrzymaliśmy, to nie Duch świata, ale Duch, który jest z Boga, abyśmy mogli zrozumieć, co Bóg nam darmo dał. Teraz ponownie podkreślę ograniczenie zaimków. Paweł mówi o wspólnocie apostoelskiej.

To nie jest dla każdego. To nie dotyczy mnie. Nie mam przywileju bycia apostołem.

Przekazuje nam, że jego autorytet wynika z tego, że Bóg wybrał go i jego społeczność, aby przekazywali te prawdy, aby byli odbiorcami i narzędziami, przez które te prawdy przychodzą. Słowa nauczane przez Ducha, wyjaśniające duchowe rzeczywistości, były słowami nauczonymi przez Ducha. Teraz pozwólcie mi zatrzymać się w tym miejscu od 10 do 13.

Paweł stwierdza, że jego mądrość została otrzymana przez bezpośrednie objawienie. Środkiem objawienia jest Duch Boży. Duch Boży w Trójcy jest narzędziem, za pomocą którego Bóg zorganizował zapis Pisma Świętego.

Wiemy to szczególnie z tego samego rodzaju działalności proroków Starego Testamentu, autorów ksiąg Starego Testamentu. Robili rzeczy w bardzo naturalny sposób, jak w księdze takiej jak Filemon czy 2 lub 3 Jana. Apostołowie w tych księgach mogli nawet nie wiedzieć, że piszą Pismo.

Mogli tak myśleć. Naprawdę nie wiemy. Nigdy nie powiedzieli nam dokładnie, ale pisali listy do ludzi, kierując kościołem w tym konkretnym czasie.

Ale Bóg wiedział i Bóg zorganizował w sposób, którego naprawdę nie da się wytłumaczyć. To rozumiało. Twierdzenie jest rozumiało.

Bóg się tym zajął. Wyjaśnienie tego jest poza naszym zasięgiem. To przesłanie.

Informacje są przekazywane w sposób dokładny, a zatem są autorytatywne, ponieważ stają się, pod koniec dnia, Słowem Bożym. To bardzo ważna zasada w judeochrześcijańskim rozumieniu Pisma Świętego. I zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie patrzą na Słowo Boże w bardzo, bardzo podobny sposób, że jest to Słowo od Boga.

Nie jest to dzieło człowieka, pomimo faktu, że mężczyźni i kobiety w całym Piśmie Świętym byli zaangażowani w ten proces. Bardzo. Ale cudem jest to, że Bóg był w stanie to bosko zorganizować, aby doprowadzić do owocu tego, co nazywamy Pismem Świętym.

Pozwólcie mi powiedzieć słowo o słowie inspiracja lub zainspirowany. Prawdopodobnie słyszeliście ten termin. Nie mówcie o Pawle, że był zainspirowany.

Porozmawiajmy o produkcie pracy Pawła, kiedy stał się Pismem Świętym, jako o natchnionym. To nie osoba. To produkt.

Inspiracja nie dotyczy ludzi. Dotyczy produktu. Bóg uczynił to poprzez ludzi, ale czasami popełniamy błąd, myśląc, że dotyczy to osoby.

Nie wszystko, co napisał Paweł, nawet jeśli mielibyśmy znaleźć inne rzeczy, powinno być klasyfikowane jako Pismo. Ale to te elementy, które napisał Paweł, to te elementy. Te elementy są, wezmę swój czasownik tutaj, produktem Bożej orkiestracji, aby dostarczyć nam Jego Słowo.

W rzeczywistości jest to tak trudne do wyjaśnienia ludzkości, że Bóg nawet nam tego nie wyjaśnił. Posłuchaj, co jest powiedziane w wersecie 13. Wszystkie komentarze postrzegają to jako bardzo zagadkowy fragment, który trudno nam rozpakować.

Ale jest ku temu powód. To stwierdzenie, nie wyjaśnienie. O tym mówimy.

To znaczy, my apostołowie mówimy tę mądrość Boga, nie słowami nauczonymi przez mądrość ludzką. To nie jest nasz jasny pomysł.

Ale słowami nauczonymi przez Ducha. No więc, jak Duch to zrobił? Czy poszli na zajęcia Ducha? Nie. To był ten zagadkowy proces, kiedy dyktowali list lub kiedy Łukasz powiedział, że badał, kiedy pisał Ewangelię Łukasza i że spisali te rzeczy pod orkiestracją Boga.

Narodziło się z góry. Łukasz nawet używa tej nomenklatury, tak jak jest ona używana w Jana 3 dla zbawienia. Narodzić się na nowo to narodzić się z góry.

Pisma narodziły się z góry poprzez ludzkie pojazdy. Nie tylko to, ale spójrz na ogromne świadectwo, szczególnie w Nowym Testamencie, o którym mówiliśmy wcześniej. Ponad 5000 manuskryptów i dwa manuskrypty całkowicie się zgadzają.

I nie chodzi o to, że nie zgadzają się mentalnie, filozoficznie czy teologicznie. Chodzi o to, że się nie zgadzają. Może mają synonim słowa.

Może to nawet źle napisane słowa. Mamy ludzi, którzy są inskrypcjami wykonującymi tę transmisję i czasami popełniają głupie błędy. Jeśli chcesz o tym poczytać, poszukaj Bruce'a Metzgera, tekstu Nowego Testamentu.

A Metzger może cię poprowadzić przez zrozumienie przekazu Nowego Testamentu. Ale pomimo wszystkich niedoskonałości ludzkości, Bóg nadal dostarcza nam Pismo, które jest autorytatywne, które jest odpowiednie do wszystkich celów i na którym możemy polegać. To jest przesłanka, która jest bardzo ważna w kościele chrześcijańskim.

I to nie jest ślepa przesłanka. Niektórzy mogliby tak myśleć od czasu do czasu. Prawdopodobnie powstało więcej prac naukowych na temat Biblii niż jakiegokolwiek innego dzieła literackiego na świecie.

Kiedyś, gdy byłem w seminarium w innym rejonie, jeździłem na Uniwersytet Chicagowski i robiłem tam badania. Mieli sześć milionów tomów w bibliotece. To była biblioteka konsorcjum.

To było zanim jeszcze istniał komputer. Przepraszam, jestem taki stary. To było zanim istniał internet.

Trzeba było to wykopać. Trzeba było to znaleźć. Mieli kserokopiarki za nikle, a ja zabierałem ze sobą rzędy nikli i tworzyłem pliki do pisania prac, rozpraw, rozpraw i tego typu rzeczy.

Sześć milionów książek. Było to konsorcjum Lutheran Theological Seminary, Chicago Divinity School i McCormick Seminary, które było szkołą prezbiteriańską. Wszystkie były blisko siebie geograficznie, więc dla wygody umieściły wszystkie książki w jednej bibliotece.

Wow, jaka biblioteka. To było jak wejście do katakumb ze stosami książek. Pachniało dobrze.

To było zabawne. Teraz, możesz nie uważać tego za zabawne, ale było zabawne. No cóż, mamy jedno.

A ile wygenerowało to w kategoriach badań i badań technicznych? To nie piana siedząca na tych półkach. To jest to, o czym mówimy, nie słowami nauczonymi przez ludzką mądrość, ale słowami nauczonymi przez ducha. Ta fraza, przez ducha, jest uważana za wprowadzającą ducha do fazy produkcji w ramach tej frazy.

Pozwólcie mi, chcę spojrzeć na coś bardzo szybko moimi oczami, jeśli mogę to zobaczyć. To jest dosłownie, czytamy to w tłumaczeniu w NIV, słowa przez ducha. W grece jest to w naukach ducha.

Spirit jest w tym, co jest znane jako przypadek dopełniacza. Dam ci tutaj małą lekcję greki. Dopełniacz jest jednym z najbardziej interpretacyjnych przypadków, przynajmniej część dopełniacza.

To jest znane jako dopełniacz subiektywny. Oznacza to, że rzeczownik dopełniaczowy staje się przyczyną działania. To nauczanie spowodowane duchem.

CDF Muell, który jest gramatykiem, mówi, że to jest to, co uważa za jeden z najbardziej wyraźnych dopełniaczy subiektywnych w Nowym Testamencie. Bez wątplenia Biblia jest produktem ducha, ale jest produktem, który powstał dzięki ludzkiej instrumentalności. A jednak Bóg zaaranżował całe wydarzenie, nawet gdy nie zdawali sobie sprawy, że piszą coś takiego, i chronił to, i przyniósł to nam, zarówno poprzez dzieło Boże, jak i opatrność w kategoriach łączenia kanonu, gdy kościół wyszedł z izolacji w pierwszym wieku w trzeci wiek.

Wow, to dużo, prawda? Paweł stwierdza, że mądrość została otrzymana przez bezpośrednie objawienie. Duch Boży zorganizował produkcję Słowa Bożego. Używa tutaj metafor.

Nie możesz umieścić tego w probówce. Duch bada Boga, Trójcę, tak jak nasz duch, duch ludzki, bada nas i ma dostęp, którego my nie mamy. A Duch przyniósł ten dostęp i przetłumaczył go przez apostołów na to, co nazywamy Pismem Świętym.

W wyjaśnieniu wydarzenia objawienia Duch przenika niezgłębione. Duch, jako członek Trójcy, zna boski umysł nawet lepiej niż my znamy siebie jako ludzie. Duch był źródłem informacji dla apostołów.

Działo się to na wiele różnych sposobów przez długi okres czasu, ale w tym zgromadzeniu, w tej tajemnicy, którą Paweł tutaj dla nas rozpakowuje, było to szczególnie boskie, objawieniowe wydarzenie, które Duch zorganizował i którym kierował. To jest cały sens tej tajemnicy. Moglibyśmy mówić o wielu rzeczach

dotyczących podróży Pawła, jego ukamienowania i pozostawienia na śmierć oraz powołania do trzeciego nieba.

I jest tu tak wiele kwestii, że muszę spróbować poskładać je w całość. Ale sednem sprawy jest to, że Bóg przekazał przesłanie przez Pawła. Dlatego jest ono autorytatywne, ponieważ Paweł wpadł na kilka błyskotliwych pomysłów.

Przekroczyło to możliwości Pawła jako istoty ludzkiej. A Bóg upewnił się, że jesteśmy odbiorcami produktu, który nazywamy Pismem Świętym, co jest czymś, co może być przewodnikiem po naszym życiu. Tak więc Paweł potwierdza na stronie 60, u góry strony, że jego mowa i nauczanie nie są naprawdę jego, ale tym, co otrzymał przez objawienie.

Jak to do niego dotarło? Nie był i nie sądzę, żeby wszedł w stan automatyczny. Nie wiemy. Nie możemy tego powiedzieć.

Czy to Bóg mu dyktował? Trochę w to wątpię. Jak to się stało? To nas przerasta. To stwierdzenie, nie wyjaśnienie.

Paweł potwierdza, że jego mowa lub nauczanie są faktycznie i konkretnie dostarczane przez Ducha. Paweł potwierdza metodę, za pomocą której je otrzymał. To staje się jeszcze lepsze, jeśli jesteś greckim studentem, ponieważ ostatnia część wersetu 13 jest jedną z najbardziej ezoterycznych i trudnych fraz do przetłumaczenia na planecie.

Nie słowami nauczonymi przez mądrość ludzką, ale słowami nauczonymi przez Ducha, wyjaśniającymi duchowe rzeczywistości słowami nauczonymi przez Ducha. Tak to oddaje NIV z 2011 r. Posłuchaj niektórych innych wykonań.

Cóż, w King James, porównywanie rzeczy duchowych z duchowymi. ASV łączy rzeczy duchowe z duchowymi słowami. Innymi słowy, to trochę bardziej proces apostołów wydających osądy.

Margines ASV, interpretowanie rzeczy duchowych dla ludzi duchowych. NASB, łączenie myśli duchowych z duchowymi słowami. Oryginalny NIV, wyrażanie prawd duchowych w duchowych słowach.

A potem zobaczyliśmy nowe tłumaczenie tutaj, duchowe rzeczywistości z duchowo nauczonymi słowami. Margines oryginalnego NIV mówił, interpretowanie duchowych prawd dla duchowych ludzi. Dzieją się różne rzeczy.

NRSV, interpretowanie rzeczy duchowych tym, którzy są duchowi. Margines, interpretowanie rzeczy duchowych w języku duchowym. Widać, że jest tu trochę tematu.

Rzeczy duchowe, słowa duchowe. Przełożenie prawdy na słowa. Cóż, nie będę wnikać we wszystkie powody, dla których istnieje ta różnorodność.

Można o tym przeczytać w komentarzach. Wiele zależy od problematycznej kwestii obecności tych dwóch terminów w wersecie 13. Mamy słowo pneuma w przymiotniku.

Właściwie pneuma, pneumatos . A potem mamy pneumatikos . Mamy przymiotnik i rzeczownik.

A problem w tym, że drugi może być albo męski, albo nijaki. Czy to ludzie, czy słowa, czy rzeczy? Większość z pewnością schodzi na stronę słów w komentarzach. Nie mogę tego wszystkiego rozpakować w tego typu ustawieniu wideo.

Mogę tylko zachęcić was do zrobienia pracy domowej. Przejdźcie do tej gamy komentarzy, o których wspomniałem, aby zobaczyć, jak to robią. Kiedy to zrobicie, wasze głowy zakręcą się.

I pokręcisz głową. I przeczytasz to trzy lub cztery razy, i zacnie to mieć trochę więcej sensu. Ale może z tym, o czym tu rozmawialiśmy, będziesz w stanie przeczytać te komentarze trochę lepiej.

Jaki jest sedno sprawy? Sedno sprawy jest takie. Duch Boży wziął apostołów i użył ich jako pojazdów, z których prawda i słowa Boga mogły być przekazywane do tego, co nazywamy pismami lub tekstem. To jest twierdzenie.

To jest, jak sądzę, opinia większości na temat tego twierdzenia. Więc możesz zaakceptować twierdzenie, ale kiedy próbujesz włożyć je do próbówki i wyjaśnić, usuwasz się z areny ludzkiej. I próbujesz rozpakować arenę boską.

I to zazwyczaj nie prowadzi do niczego. To cud Boży w tym względzie. To nie jest czyste dyktowanie.

To niekoniecznie jest bycie w transie. W Biblii jest wiele sposobów, w jaki Bóg to robił. Ale w listach wydaje się, że to świadome dzieło apostołów z bazy informacji i wiedzy, którą posiadali, że Bóg chronił ich w tej interpretacji, aby mogli poprawnie przekazać ją swoim odbiorcom i tworzyć rzeczy takie jak listy, które możemy zabrać do banku.

Są dokładne. Są odpowiednie. I na nich możemy budować prawdę, której potrzebujemy do prowadzenia naszego życia.

Niesamowite, prawda? Jak powiedziałem, to jest naładowany tekst, naładowany fragment. I po prostu uderzamy w najważniejsze punkty. Trzeci aspekt w wersetach 14 do 16, Paweł przedstawia zastosowanie prawdy duchowej.

Mamy początek prawdy duchowej w Objawieniu i w tym wyjątkowym procesie Ducha, który używa apostoelskiej wspólnoty i pisarzy Biblii, aby przynieść nam te słowa. Ale teraz mamy zastosowanie. W wersetach 14 do 16, raz jeszcze, 2011 NIV, osoba bez Ducha nie przyjmuje rzeczy, które pochodzą od Ducha Bożego, ale uważa je za głupstwo i nie może ich zrozumieć, ponieważ są one rozróżniane tylko w duchowy sposób przez Ducha, jak powiedziano.

Osoba z Duchem wydaje osądy o wszystkich rzeczach. Cóż, porozmawiamy o tym. Ale taka osoba nie podlega wyłącznie ludzkim osądom.

Bo któż poznał umysł Pana, aby Go pouczać? Mamy umysł Chrystusa, mówi Paweł. „My” będąc tą społecznością, my, ty i ja, w rozszerzeniu tej społeczności, mamy umysł Boga właśnie tutaj. Mamy umysł Chrystusa w kategoriach tego, co dali nam apostołowie.

Teraz, na chwałę Boga, spróbujmy to rozpakować i żyć według tego. Nie ma skrótów. Nie ma ezoterycznych sekretów.

Nie ma natchnionych komentarzy ani nawet natchnionych kaznodziejów w biblijnym sensie. Podejmujemy ryzyko i zmagania, by rozpakować pisma i być posłusznymi ich naukom najlepiej, jak potrafimy. I robiąc to, ćwiczymy się jako stworzeni na obraz Boga.

I tak czyniąc, chwalimy Boga. Może nie wszystko jest w porządku pod koniec dnia, ale myślę, że Bóg spojrzy na nas trochę bardziej z punktu widzenia tego, czy to zrobiłeś. Czy wybrałeś łatwiejszą drogę? Czy wybrałeś drogę społeczno-kulturalną? Dobrze się bawiłeś, ale nigdy nie rozwinąłeś się w rozumieniu Boga i jego dróg. A jeśli to się nie stanie, nie będziesz miał nic, co mógłbyś ze sobą zabrać, aby stanąć przed tronem Boga.

Więc Paul nakreśla zastosowanie. Spójrzmy na to. Okej.

Tak więc w wersecie 14 osoba bez ducha nie przyjmuje rzeczy, które pochodzą z ducha Bożego, ale uważa je za głupstwo i nie może ich zrozumieć, ponieważ są one rozróżniane tylko przez ducha. Osoba z Duchem wydaje osądy o wszystkich rzeczach tutaj. W porządku.

Przede wszystkim, 1C na stronie 60, osoba nieodrodzona, lub, oto dwie interpretacje tej osoby. Czy jest to osoba nieodrodzona? Niektórzy tak mówią. Czy jest to osoba odporna na chrześcijańską wiarę apostołów? Obie te odpowiedzi są prawdziwe.



Czym jest to w tym konkretnym kontekście? Fitzmeyer może być nieco bardziej na tym w tym konkretnym kontekście, opornym wobec chrześcijan apostołów. Innymi słowy, ci wierzący z Koryntu, którzy mieli status społeczny i procesy społeczne nauczyciela i uczniów jako bardziej widoczne niż nauczanie apostołów, byli oporni wobec nauczania apostołów. W związku z tym Paweł musi wprowadzić zmiany i powiedzieć: spójrz, nie odrzucasz mnie.

Odrzucasz Boga, ponieważ Bóg dał apostołom te informacje. Opierając się apostołom chrześcijanom, chrześcijanin nie ma niezależnej zdolności. Teraz pozwól mi to powiedzieć.

Nie ma niezależnej zdolności do prawidłowego oznaczania prawdy duchowej. To jest duży kęs i muszę to wyjaśnić. Co mam na myśli? Niezależną zdolność do prawidłowego oznaczania prawdy duchowej.

Pojawia się to również w wersecie 15, kiedy mówi o tym, że odrodzona osoba ma zdolność do oznaczania prawdy duchowej. Posiadanie zdolności do zrobienia czegoś to dwie różne rzeczy. Osoba nieodrodzona lub osoba oporna na nauczanie apostołom nie ma niezależnej zdolności do prawidłowego oznaczania prawdy duchowej.

Muszą się poddać nauczaniu, aby być przez nie nauczani. Ale jest otchłań, która została stworzona, szczególnie z 2:15, której nieświadoma osoba nie jest świadoma. Co to znaczy? Cóż, chcę z tobą o tym trochę porozmawiać.

Nie powiem ci, kto napisał ten artykuł, ale mam tu artykuł, który został napisany dość dawno temu, w połowie lat 80., przez bardzo, bardzo znanego kaznodzieję, który stał się niezwykle znany. Właściwie bardzo wartościowego kaznodzieję. Jak studiować Biblię.

Zostało to opublikowane w chrześcijańskim magazynie młodzieżowym. A artykuł zaczyna się w ten sposób. Czy ktoś może studiować i rozumieć Biblię? Pozwólcie, że powtórzę.

Czy ktoś może? To oznaczałoby niewierzącego, wierzącego itd. Każdy. Czy ktoś może studiować i rozumieć Biblię? A potem, bez cienia wątpliwości, niemal wielkimi literami, autor mówi, że nie, nie mogą.

Nie byle kto. Używa również 1 Koryntian 2:14 jako dowodu na to. Teraz, aby zrozumieć Biblię, musisz być wierzący.

Mówi, że jak mówi dalej, oznacza to, że nie można odkryć prawdy Bożej w Jego słowie poprzez proces akademicki lub poprzez proces empiryczny. Nie można po

prostu studiować Biblii i wiedzieć, co ona oznacza. Teraz chciałbym nie wiedzieć, jak wiele udało mi się wam do tej pory przekazać, coś o naturze objawienia Boga dla nas.

Ale ten artykuł otworzył puszkę Pandory, co zasadniczo podważa samą Biblię, której ten brat jest niezwykle oddany. I nawet nie wie, że to zrobił. Pozwól, że zapytam cię, czy ta Biblia ma znaczenie sama w sobie? Czy ma znaczenie tylko wtedy, gdy ją czytam? Czy ta Biblia zawiera historię, język, historie, listy i wszystkie te rzeczy, które mogłyby istnieć same w sobie? Czy też muszę ją dla ciebie rozpakować? Mówiąc inaczej, czy jesteśmy skoncentrowani na Biblii, czy na czytelniku? Ta osoba stworzyła, nieświadomie, podejście do Pisma Świętego skoncentrowane na czytelniku.

I zasadniczo powiedziałbym, że Biblia nie ma sensu, jeśli nie jesteś chrześcijańskim czytelnikiem. Cóż, chcę ci powiedzieć, że to po prostu głupie. Pozwól, że ci powiem dlaczego.

Tylko jedna ilustracja. Uczęszczałem, lub uczęszczałem, gdy byłem pełnoetatowym członkiem wydziału. Teraz jestem na emeryturze.

Teraz muszę sam sobie płacić za różne rzeczy. Nie mam konta na wydatki, a to jest dość drogie, więc nie mogę cieszyć się moimi zawodowymi spotkaniami tak jak kiedyś. Ale chodziłbym na coroczne spotkanie Society of Biblical Literature.

To było coś w rodzaju trio spotkań: Evangelical Theological Society, Institute of Biblical Research, a następnie Society of Biblical Literature. To co najmniej siedmiodniowy okres, w którym te stowarzyszenia się spotykają. I w pewnym sensie istnieje aspekt wstępujący w kwestii technicznej tych spotkań.

ETS i IBR składają się głównie z tych, którzy uznają autorytet i szanują pisma jako pisma. SBL to mieszanka. Society of Biblical Literature generalnie reprezentuje wszystkie programy uniwersyteckie na świecie, nie tylko w Ameryce, ale na całym świecie, które uczą Biblii.

Czy wiesz, że prawie każdy duży uniwersytet ma wydział religii, który faktycznie uczy Biblii? Uczą języków, historii, archeologii, geografii, ksiązek itd. Każdy duży uniwersytet na świecie, szczególnie w USA i Wielkiej Brytanii, ma wydział, który to robi. Niektóre z nich są dość sławne.

Harvard, Yale, Dartmouth i tak dalej, i tak dalej. Chodziłem i słuchałem artykułów. Kupowałem książki.

To jeden z głównych powodów, dla których poszedłem. W programie SBL może być cztery lub pięć pięter gimnazjum wydawców ze wszystkimi ich książkami. Wszystkie są książkami o religii, ale szczególnie książki o rozpakowywaniu Biblii.

Oczywiście, że duża różnorodność. I chodziłem na seminaria i słuchałem niektórych autorów książek, których używałem. Mam za sobą leksykony greckiego i hebrajskiego, słowniki i encyklopedie opublikowane przez osoby tworzące te stowarzyszenia, ETS, IBR i SPL.

I mógłbym pójść i posłuchać osoby, a teraz myślę o kilku, która mogłaby wykonać jedną wspaniałą pracę, mówiąc mi, co oznacza Biblia. Nie ma znaczenia, czy to Stary, czy Nowy Testament. Rozpakowaliby ten tekst i powiedzieliby mi, co autor miał na myśli.

Z wielką wiedzą na temat języków oryginalnych i ze wszystkimi kwestiami interpretacji wziętymi pod uwagę. A ty po prostu siedzisz i mówisz, wow, chciałbym móc czytać tak dogłębnie. Problem był taki.

Nie zawsze w to wierzyli. Potrafili ci powiedzieć, co to znaczyło lepiej ode mnie. Ale nie zawsze w to wierzyli.

Mieli zdolność do nauki języków, rozumienia historycznych i kulturowych podstaw i stosowania ich w kontekście. Potrafili dokładnie przedstawić w szczegółach i zrobili to w milionach komentarzy. Ale jeśli chodzi o kwestię wiary, to już inna sprawa.

Są trochę jak nauczyciel literatury, który po prostu kocha to, co robi. Uczą literatury i kochają ją. Poświęcają się o wiele bardziej niż wielu konserwatywnych nauczycieli Biblii, których znam.

I osiągnęli o wiele więcej niż większość z nas. Ale pod koniec dnia, nie zmieniło to ich zdania. Nie zmieniło to ich światopoglądu na to, jak żyją.

Powiesz, jak to możliwe? Cóż, może być. Dlaczego? Ponieważ Biblia nie jest skoncentrowana na czytelniku. Jest skoncentrowana na Biblii.

Jego znaczenie jest obiektywne. Jest tutaj. Może je mieć każdy, kto jest gotów zapłacić składki, aby się go nauczyć.

Ale nawet wiedza o tym nie oznacza, że zamierzasz jej przestrzegać lub przyjąć ją jako swoją filozofię życia. Dla nich była to praca, która była wyzwaniem pod wieloma względami. Dla nas była to satysfakcjonująca praca, ponieważ dała nam biblioteki wspaniałych informacji, intensywne dziesięciolecia studiów, aby stworzyć dzieła, które mówiły nam o języku i historii, i rozpakowywały krainy i czasy Biblii, abyśmy mogli wejść i zrozumieć, co ci pisarze mówili.

Różnica między nimi a nami jest taka, że my w to wierzymy, a oni może nie. Ale Słowo jest nadal Słowem. Nie podważają Biblii, studiując ją.

Podważają tylko tych, którzy pytają ich, no cóż, czy powinniśmy żyć według tego? A oni mówią, no cóż, to po prostu religia. To historia religii. Dla nas to coś więcej niż historia religii.

To autorytatywne Pismo, autorytatywne Słowo Boże, któremu należy być posłusznym za wszelką cenę. Tak więc, kiedy ten pisarz powiedział, że człowiek nie może zrozumieć Biblii, pisarz nieświadomie podważył obiektywną naturę Pisma i otworzył drzwi, które podważają całą samą Biblię. Nawet o tym nie wiedział.

Ta osoba zemdlałaby, gdyby zrozumiała, jak bardzo się myliła w tej kwestii. Jeśli Biblia nie oznacza, że nie jest obiektywna w swoich naukach i nie jest poznawalna, to jest mistyczną księgą, a nie prawdziwą księgą. Biblia z pewnością ma tajemnicę, ale jest różnica między posiadaniem tajemnicy a byciem mistycznym.

To są dla ciebie dość głębokie światopoglądowe myśli. Prawdopodobnie nigdy wcześniej ich nie słyszałem. Ale musisz się nad tym głęboko zastanowić.

I musisz zdać sobie sprawę, że są ludzie na tym świecie, co dziwne, którzy wiedzą o Biblii o wiele więcej niż wielu z nas. A jednak nie przyjęli jej jako zasady swojego życia. Mijmy nadzieję, że my przyjęliśmy ją jako zasadę naszego życia.

Czy traktujemy to poważnie? Ludzie, o których mówię, poświęcają całe swoje życie studiowaniu Pisma Świętego, tylko dlatego, że jest Pismem Świętym. Czy to nie jest interesujące? A my jesteśmy tutaj, wierzący w nie, i szukamy skrótów. Szukamy emocjonalnych wzlotów, a nie zrozumienia.

Śpiewaj więcej, wygłaszaj mniej kazań. Cóż, ty osądzasz. Ja osądziłem.

Przykro mi to ci wyjawic, co? Niezupełnie. Przepraszam. Nieodrodzona osoba lub oporny chrześcijanin apostołów, teraz powinienes zrozumieć, nie ma niezależnej zdolności, aby poprawnie oznaczać, wyjaśniać duchową prawdę.

Mogą wiedzieć, co mówi, ale aby to naprawdę zrozumieć, potrzebny jest inny poziom. Podsumowujemy to wiele razy, mówiąc o nawróceniu, gdzie Duch Boży podtrzymuje z nami prawdziwą relację i w sposób, którego nie da się wytłumaczyć, pomaga nam, nie dając nam treści. Czasami nie da się wyjaśnić, w jaki sposób Duch Boży nam pomaga.

Ale rola Ducha Bożego nie polega na przewyciężaniu twojego lenistwa i braku pilności. Rola Ducha Bożego polega na pomaganiu ci w procesie twojej pracy w zakresie zrozumienia Biblii. Pnemonicon jest używany sześć razy w Nowym Testamencie.

To jest to słowo na duchowość. W rodzaju nijakim. Ale jest wiele razy, kiedy używa się przymiotnika pneumatikos .

Powód, dla którego trochę się waham, jest taki, że myślę, że muszę wyjaśnić tę konkretną notatkę w twoich notatkach. Możesz poszukać pneumatikos , przymiotnika, w konkordancji, albo możesz poszukać go w art in Gingrich, albo BDAG, jak to nazywają, Bauer, Arndt, Gingrich, Danker lexicon, i zobaczyć, ile razy jest używany. Co to znaczy być duchowym, może być tutaj pytaniem.

Cóż, w tym kontekście myślę, że oznacza to właściwe oznaczenie prawdy, którą Bóg objawił. Duchowość w Piśmie Świętym jest związana z tekstem. Duchowość jest oceniana na podstawie naszego dopasowania do tekstu.

Duchowość nie jest jakimś statusem. Koryntianie tego nie zauważyli. Duchowość ma związek z naszym dostosowaniem do etyki Boga, naszym dostosowaniem do Jego nauk i życiem zgodnie z tym.

To jest osąd, na podstawie którego dokonuje się duchowości. W odniesieniu do jakości osoby, kto jest duchowy? W całej Biblii są tylko cztery teksty odpowiadające na pytanie, kto jest duchowy. Trzy z nich znajdują się w 1 Liście do Koryntian.

1 List do Koryntian 2:15, a niektóre z tych fragmentów mają problemy interpretacyjne. 2:15, 3:1, zauważcie, bracia i siostry, nie mogłem zwracać się do was jako do ludzi, którzy żyją według Ducha, zgodnie z NIV, ale formalnym odpowiednikiem tłumaczenia jest wy, którzy jesteście duchowi, co oznacza postępujący w duchowy sposób. 14:37 i 38, przyjrzymy się później, a następnie Galatów 6:1 mówi, po tekście o owocach Ducha, że wy, którzy jesteście duchowi, pomagacie osobie, która się zмага.

Co to znaczy być duchowym? To nie jest coś emocjonalnego. Jakie jest twoje dopasowanie do nauk Biblii? Widzisz, możesz być duchowy w jednej dziedzinie, a światowy w innej. Nie chodzi o to, że jesteś całkowicie duchowy lub całkowicie światowy.

Jesteś bardziej jak to. Masz swoje mocne strony i masz swoje słabości. Dlatego mamy społeczność.

Kościół jest wspólnotą, a w kościele są ludzie, którzy są duchowi w pewnych obszarach i słabi w innych. Duchowość pomaga słabym, ale słabi są silni w pewnych obszarach, w których ci inni ludzie mogą być słabi. Tak więc jako wspólnota, pomagamy sobie nawzajem i popychamy się nawzajem w naszym rozumieniu Boga i Jego Słowa, w posłuszeństwie Mu i w wypełnianiu Wielkiego Nakazu, na przykład.

Jesteśmy wspólnotą. Drugą rzeczą jest to, że odrodzona osoba ma zdolność do oznaczania prawdy duchowej. Ten, który jest duchowy, to cytat ze starego King James.

Widziałeś, że w NIV zostało to przetłumaczone inaczej. Ale odrodzona osoba ma zdolność nie tylko do znalezienia tego i zrozumienia, ale także do zrozumienia sedna. Ale Koryntianie nie zrozumieli sedna, ponieważ nawet jeśli to usłyszeli, wypaczyli to poprzez swój własny kontekst społeczny i swoje własne obyczaje społeczne tej konkurencyjności.

Oni to zepsuli. Końcowe potwierdzenie Pawła znajduje się w wersecie 16. Potwierdza naturę boskiej mądrości, cytując Izajasza 40:13. I możesz to zobaczyć w swojej Biblii.

Jeśli masz NIV, to jest to ujęte w poetycki wiersz. Bo kto poznał umysł Pana? A swoją drogą, jaka jest odpowiedź na to? Kto poznał umysł Pana, aby Go pouczać? Jaka jest odpowiedź? Odpowiedź brzmi: nikt. Nie mamy, tylko dlatego, że jesteśmy chrześcijanami, umysłu Boga.

Nie mamy odpowiedzi na wszystko, tylko dlatego, że jesteśmy chrześcijanami. Jeśli pamiętasz Gwiazdne Wojny, a używam tu metafory, która może nie być znana każdemu, ale film Gwiazdne Wojny miał Kapitana Kirka i Spocka. Spock był tym facetem z spiczastymi uszami.

Pochodził z pewnej planety i był Wulkaninem. I pamiętasz, że Spock potrafił połączyć umysły. Mógł położyć rękę na twojej głowie i czytać w twoich myślach.

Po prostu, żeby użyć może złego przykładu. Ale zostanie chrześcijaninem nie oznacza, że Bóg wykonuje dla ciebie transfer wulkaniczny. Kładzie rękę na twojej głowie i pompuje tam wszystko jak aktualizację twojego komputera.

Dostajesz ulepszenie swojego komputera w konwersji, ale jest oprogramowanie, które otrzymujesz w trakcie. Dał ci początkowy pakiet, ale teraz będziesz musiał zapłacić składki za resztę, tak jak kupujesz opakowanie komputera w naszym obecnym świecie.

Kto poznał umysł Pana, aby Go pouczać? Odpowiedź Izajasza brzmi: nikt. Ale zauważ werset, koniec wersetu, ale mamy umysł Chrystusa. Na jakiej podstawie, Pawle? Objawienie.

To podstawa posiadania umysłu Chrystusa. Nie znam umysłu Boga, ponieważ siedzę tutaj i chrząkam, albo ponieważ mam emocjonalne nabożeństwo, albo myślę słodkie myśli o Bogu, albo modlę się i mówię Bogu, pokaż mi. Mam umysł Boga, ponieważ mam pisma.

Reszta to coś, za co jestem odpowiedzialny. Nie mogę po prostu tego zrobić. Teraz mam umysł Boga i mogę powiedzieć ci wszystko, co musisz wiedzieć, natychmiast, dokładnie, dokładnie i autorytatywnie.

Nie, to nie to. To musi wejść i zostać przetworzone, aby móc udzielić ci dobrej rady, tak jak ty musisz to zrobić ze wszystkimi innymi. Więc ostatecznie, jak ważne jest Pismo? Biblia jako całość, zarówno Stary, jak i Nowy Testament.

To wielka historia. To przywilej, że mamy tę książkę. I to nasza odpowiedzialność, aby ją ożywić w tym sensie, aby była istotna w naszym życiu i w życiu ludzi, których uczymy i prowadzimy.

To całkiem poważne, prawda? To całkiem niesamowite mieć taką odpowiedzialność. Ale to dużo pracy. Nie będę ci wciskał kitu, czy ci się to podoba, czy nie.

Masz dużo pracy do wykonania. Jeśli jesteś leniwy, jeśli nie chcesz naprawdę włożyć wysiłku w poznanie Słowa Bożego, zrób sobie przysługę. Zrób przysługę kościołowi.

Idź sprzedawać używane samochody. Nie bądź ministrem. Mamy już wystarczająco dużo leniwych.

Chcemy mężczyzn i kobiet, którzy odrobą pracę domową, aby mogli nauczać innych. Tak jak powiedział Paweł w Liście do Tymoteusza: Ja cię uczyłem, ty nauczaj innych, aby oni również mogli nauczać innych. Kontynuowanie tej linii nauczania wymaga wielkiego, wielkiego zaangażowania. A Biblia jest szczególnie dziełem umysłu.

Musisz myśleć i musisz mieć o czym myśleć. Musisz coś włożyć, aby coś wyciągnąć. Więc mam nadzieję, że gdy pomyślisz o tym fragmencie i przeczytasz o tym fragmencie, dojdiesz do wniosku, że tak, chcesz poświęcić się takiemu rodzajowi kariery, takiemu powołaniu, aby być nauczycielem w kościele.

Całkiem duży, całkiem niesamowity, całkiem odpowiedzialny. I Boże pomóż nam wszystkim, gdy staramy się robić to, do czego zostaliśmy powołani. Miłego dnia.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 13, Odpowiedź Paula na Ustny Komunikat z Domu Chloe, 1 Koryntian 3 i 4.